

EWARYST KOWALCZYK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Wydział Prawa i Administracji

Katedra Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego

Kościół starożytny podmiotem prawa – studium przypadku

The Ancient Church as a Subject of Law. A Case Study

Jednym z obowiązujących dzisiaj warunków aktywnego uczestniczenia organizacji (instytucji) w życiu społecznym jest posiadanie statusu „osoby prawnej (podmiotu prawa)”. Nie każda organizacja taki status posiada¹.

Kościół i związki wyznaniowe na gruncie tradycji europejskiej² i polskiego prawnodawstwa³ mogą cieszyć się statusem osoby prawnej, a więc mogą występować jako strona przy zawieraniu umów, otrzymywać zapisy i spadki, brać udział w postępowaniu sądowym czy uczestniczyć w postępowaniu przed organami administracji.

Jakie okoliczności doprowadziły do tego, że Kościół po raz pierwszy w historii stał się uczestnikiem obrotu prawnego czyli podmiotem prawa?

POJĘCIE

Pojęcie „podmiot prawa” jest konstrukcją abstrakcyjną, zgodnie z którą określonym osobom przypisywana jest zdolność prawna, czyli możliwości posiadania praw i obowiązków prawnych. Zdolność prawna nie wynika wprost z faktu jej istnienia,

¹ Działania organizacji nie posiadającej osobowości prawnej traktuje się jako działania jej członków, a nie samej organizacji. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1994, s. 144, 154.

² E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego*, Poznań 1995, s. 67-68.

³ Czyli na podstawie ustaw określających indywidualnie status niektórych związków wyznaniowych bądź na podstawie Ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. nr 29, poz. 155 z 1989 roku z późn. zmianami).

stopnia zorganizowania, uczestnictwa w życiu publicznym czy wreszcie świadomości społecznej, lecz zostaje przyznana przez prawo⁴.

Rzymski porządek prawny (obowiązujący w czasach kształtowania się starożytnego Kościoła) przewidywał możliwość posiadania praw i obowiązków (czyli – mówiąc współczesnym językiem prawnym – bycia osobą prawną) przez zespoły osób (stowarzyszenia, korporacje czy gminy) lub masę majątkową (*fiscus*, fundacje)⁵.

Jakie okoliczności zadecydowały o tym, że w grupie tej znalazł się także Kościół?

KOŚCIÓŁ JAKO ORGANIZACJA

Z początku istnienie Kościoła⁶ wyrażało się przede wszystkim w nieformalnych więziach braterstwa jakie łączyły wyznawców chrześcijaństwa. Organizacja pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej powstałej w Jerozolimie nie była złożona i opierała się jedynie na kolegium dwunastu apostołów i diakonów. Jednak wraz z rozwojem terytorialnym dokonywał się również rozwój struktur wewnętrznych kościołów. W kościołach pozapalestyńskich, podobnie jak w tym czasie w Jerozolimie, pojawił się urząd *episkopoi* (czyli biskupa), oraz prezbitera (inaczej starszego)⁷.

IV wiek był przełomowy dla organizacji Kościoła, który zaczął coraz bardziej upodabniać swą administrację terytorialną do administracji państwowej⁸. Po dokonaniu przez Dioklecjana podziału terytorialnego państwa rzymskiego, Kościół, usiłując dostosować się do nowych warunków, wprowadził podział na prowincje (*eparchia*)⁹. Ta wyższa jednostka administracyjna obejmowała określoną ilość gmin miejskich (*parochiae*) reprezentowanych przez biskupów, wśród których szczególną rolę pełnił metropolita.

Wraz z panowaniem Konstantyna Wielkiego rozpoczęła się ponadto epoka sy-

⁴ Porządki prawne mogą przyznawać zdolność prawną poprzez wskazanie rodzajów organizacji, którym przysługuje podmiotowość prawna, albo poprzez nadawanie indywidualnym instytucjom statusu podmiotu prawnego, albo po prostu poprzez umożliwienie pewnym organizacjom uczestniczenia w obrocie prawnym (tak jak to miało miejsce w prawie rzymskim).

⁵ Warto wyjaśnić, że w prawie rzymskim w ogóle nie znano pojęcia „osoba prawna”.

⁶ Biorąc pod uwagę późniejszy rozwój chrześcijaństwa i przyjętą powszechnie konwencję posługując się w niniejszym artykule terminem *Kościół*. Pamiętać jednak należy, iż organizacja chrześcijan w okresie zakreślonym tematyką rozważań nie stanowiła jeszcze jednolitego pod względem organizacyjnym i prawnym podmiotu, a raczej wielość powiązanych ze sobą mniej lub bardziej formalnymi więzami wspólnot, Kościołów.

⁷ D a n i e l - R o p s, *Kościół pierwszych wieków*, Warszawa 1968, s. 266-274.

⁸ *Ibid.*, s. 578.

⁹ Zachowany spis uczestników pierwszego soboru ekumenicznego w Nicei, sporządzony według prowincji kościelnych, wskazuje, że podział administracyjny Kościoła całkowicie pokrywał się z podziałem państwa ustanowionym przez Dioklecjana, W. G a s t p a r y, *Historia Kościoła. Okres starożytny*, Warszawa 1977, s. 118.

nodów ekumenicznych, zwanych też soborami¹⁰. Stanowiły one, przed synodami prowincjonalnymi i diecezjalnymi, najwyższą instancję w sprawach dyscypliny oraz nauki kościelnej, przyczyniając się tym samym do rozwoju jednolitości organizacji Kościoła.

IDEA KOŚCIOŁA JAKO PODMIOTU

Rozwojowi organizacyjnemu chrześcijaństwa towarzyszyło kształtowanie się świadomości podmiotowości Kościoła. Przekonanie, że Kościół to określony byt, wyrażały obrazy indywidualizujące Kościół¹¹, a w tym dość licznie występujące w literaturze nowotestamentowej porównania do *ciała*¹², *budowli*¹³, *oblubienicy*¹⁴ czy wreszcie niewidzialnej *świątyni*, zbudowanej z *żywych kamieni*¹⁵, czyli członków Kościoła¹⁶.

Z powodu takiego pojmowania Kościoła wszystko, co Kościół posiadał traktowane było równocześnie jak własność Boga. Wyrazem tego, niemalże dosłownego, pojmowania właścicielskich uprawnień Boga, była z kolei praktyka dokonywania na jego rzecz, świętych lub apostołów darowizn i zapisów testamentowych¹⁷.

Jednakże wraz z rozwojem myśli chrześcijańskiej idea własności Bożej nabrała bardziej obrazowego znaczenia, a *patrimonium Christi* zaczęto utożsamiać z *patrimonium Ecclesiae*¹⁸. Tym samym Kościół jako podmiot usamodzielniał się i przejął w pełni *boskie* uprawnienia, wykonując je za pośrednictwem swoich reprezentantów czyli biskupów¹⁹.

Synody i sobory starożytnego Kościoła nie podejmowały rozważań na temat podmiotowości Kościoła. Jednak sam fakt zwoływania soborów ekumenicznych sta-

¹⁰ Jeśli nie liczyć tzw. *Soboru jerozolimskiego* okresu apostołskiego. Od III wieku zwoływane były już także synody prowincjonalne.

¹¹ R. Sobański, *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983, s. 72.

¹² Rz 12,5; 1 Kor; Ga 3,29.

¹³ 1 Kor 3,9.

¹⁴ 2 Kor 11,2.

¹⁵ 2 Kor 6,16; Ef 2,21.

¹⁶ Należy jednak podkreślić, iż porównania te określały Kościół, z jednej strony, jako wspólnotę wyznawców, z drugiej jako wyraz obecności Chrystusa na ziemi. Podobne znacznie miało pojawiające się w pismach Augustyna określenie *persona*, oznaczające jednocześnie Chrystusa jako głowę oraz wiernych, jako członków Kościoła. Augustyn *De doctrina christiana* III, 31,44, PL 34,82; por. 1 Kor 12,27; por. 1 Kor 1,13; 6,12-20; 10,17; Ef 1,22; 2,26; 4,4; Kol 1,24; 3,10.15.

¹⁷ C 1,2,15 pr; Nov 131, 9; T. Kunderewicz, *Disposizioni testamentaire e donazioni a scopo di beneficenza nell diritto giustiniano*, w: *Studia et Documenta Historiae et Iuris*, 47 (1981), s. 62.

¹⁸ Idea oddzielenia od siebie osoby Boga i Kościoła ta pojawia się już w wypowiedziach Ojców Kościoła w III w., którzy Boga określali jako Ojca wierzących, natomiast Kościół jako ich matkę. Tertulian, *De praescriptione hereticorum*, c.21, PL 2,33; Cyprian, *De unitate Ecclesiae*, c. 6, CSEL – Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, 3,1,502, Vindobonae 1866.

¹⁹ R. Sobański, dz. cyt., s. 71.

nowił przejaw świadomości istnienia Kościoła jako organizacji skupiającej wszystkich wyznawców i ich wspólnoty. Podobnie też treść postanowień synodów wskazuje, że w oczach ówczesnych chrześcijan Kościół stanowił pewną organizacyjną całość wyrażającą się na przykład w zwyczaju mianowania biskupów poszczególnych kościołów przez innych biskupów prowincji oraz zatwierdzanie wyboru przez zwierzchników oraz członków kościoła²⁰.

KOŚCIÓŁ JAKO PODMIOT PRAWA

Podstawową cezurą dla oceny położenia prawnego Kościoła chrześcijańskiego są postanowienia tzw. *Edyktu Mediolańskiego* z 313 roku uznającego legalność religii chrześcijańskiej²¹. Przyznanie chrześcijaństwu statusu religii legalnej (*religio licita*) rozpoczęło epokę, w której Kościół, już jako wyraźnie uznana organizacja stanowi przedmiot regulacji prawnych.

Niestety treść *Edyktu*, niejasna terminologicznie, nie rozstrzygała jeszcze kwestii czy Kościół lub kościoły lokalne zaczęto traktować jako upoważnioną do posiadania prawa majątkowych zbiorowość. Zrelacjonowany tekst nie daje wystarczających podstaw do ustalenia, kto ma być podmiotem, któremu należy się zwrot wspomnianych dóbr: chrześcijanie (*Christiani*), jako współwłaściciele, czy Kościół bądź poszczególne kościoły lokalne (*corpus Christianorum, ecclesiae, conventicula*)²².

Ważne zmiany wprowadzała dopiero konstytucja Konstantyna z 321 r., która nakazywała traktować jako ważne rozporządzenia ostatniej woli czyli testamenty i inne rodzaje zapisów na rzecz *sanctissimo catholico venerabilique concilio*²³.

Przywilej dziedziczenia udzielony w powyższej konstytucji kościołom i zgromadzeniom zakonnym korzystnie wyróżniał je spośród istniejących świeckich i religijnych instytucji²⁴ i świadczył o szczególnej roli religii chrześcijańskiej w polityce Konstantyna²⁵.

²⁰ Sobór Konstantynopolitański, 382 r.

²¹ Lactancjusz, *De mortibus persecutorum*, 48; Euzebiusz, *Hist. Eccl.* 10, 5.

²² Owa niejednoznaczność treści wynika zapewne z faktu, iż podstawowym celem *Edyktu* był zwrot dóbr kościelnych zagarniętych podczas prześladowań, a nie określenie podmiotu ich własności. L. Schnorr von Carolsfeld, dz. cyt., s. 168-173.

²³ Kodeks Teodozjański (CT), 16,2,4: *Habeat unusquisque licentiam, sanctissimo catholico venerabilique concilio decedens bonorum quod optavit relinquere, et non sint cassa iudicia. Nihil enim est quod magis hominibus debeatur, quam ut supremae voluntatis, postquam iam aliud velle non possunt, liber sit stilus, et licitum, quod iterum non redit, arbitrium.*

²⁴ Dotychczas zgromadzenia chrześcijańskie, podobnie jak niektóre świeckie stowarzyszenia (*collegia, corpora, sodalitates*) oraz świątynie pogańskie, które uważano za „osoby nieokreślone” (*personae incertae*), nie mogły być ustanawiane spadkobiercami w testamencie. W. Duff, *Personality in the Roman Private Law*, Cambridge 1938, s. 192; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1996, s. 187.

²⁵ CT. 16,2,16 (361 r.); J. Gaudemet, *Les Fondations en Occident au bas-Empire* [w:] *RIDA*, 2 (1955), s. 282.

Następujące później regulacje rozszerzyły możliwości nabywania i zbywania przez instytucje kościelne praw majątkowych. Należą do nich konstytucje traktujące między innymi o zawieraniu przez instytucje kościelne umów pożyczki²⁶ czy najmu²⁷, sprzedaży nieruchomości²⁸, ustanawianiu hipoteki²⁹, i emfiteuzy³⁰. Wreszcie też regulacje prawne przewidywały możliwość dochodzenia przez Kościół swych praw przed sądem za pośrednictwem biskupów (*episopi*) czy zarządców instytucji kościelnych (*oeconomi*)³¹.

Jak widać praktyczne potrzeby związane z koniecznością dokonywania na rzecz Kościoła zapisów testamentowych, darowizn i inne, spowodowały włączenie Kościoła do kategorii osób prawnych.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż rozwój organizacyjny ówczesnego Kościoła nie pozwala jeszcze traktować go w sferze prawa jako jednolitego podmiotu. Zdolność do nabywania praw majątkowych przysługiwała tu więc poszczególnym kościołom (*ecclesiae*) lub instytucjom kościelnym (np. instytucjom dobroczynnym), w tym również klasztorom. Możliwość ta nie była jednak przyznawana tylko indywidualnie poszczególnym kościołom, ale rozciągano ją też na wszystkie inne kościoły i instytucje kościelne.

PODSUMOWANIE

Momentem uzyskania przez Kościoły statusu osoby prawnej był początek IV wieku n.e. (313 oraz 321 rok). Podstawowym powodem zaistniałego przełomu było oczywiście uznanie chrześcijaństwa za religię legalną.

Należy jednak zwrócić uwagę, iż decyzji rzymskiego prawodawcy towarzyszyły inne okoliczności sprzyjające włączeniu wspólnot kościelnych do grupy podmiotów prawa. Należą do nich:

- odpowiedni stopień rozwoju organizacyjnego poszczególnych wspólnot, jak i Kościoła jako całości,
- świadomość wiernych dotycząca istnienia Kościoła jako podmiotu
- praktyczne potrzeby wymagające włączenia Kościoła w sferę obrotu prawnego.

Zaobserwowane warunki powstania podmiotowości prawnej Kościoła starożytnego mogą stanowić źródło inspiracji do refleksji na temat wyzwań jakie stoją przed współczesnym Kościołem. Bezsprzecznie bowiem Kościół dzisiejszy, podobnie jak w starożytności, stoi przed obszarami życia społecznego dotychczas dla niego nie w pełni dostępnymi, lub takimi, które mogą stać się niebawem trudno dostępne.

²⁶ Novele Justyniańskie (Nov.) 120,6,3.

²⁷ Nov. 120, 5 pr.

²⁸ Codeks Justyniański (C), 1,2,17,1; 1,3,11= CT. 16,2,23; C. 1,5,10; Nov. 7,11; 40; 46; 65, 1; 120,1; 120,7,1.

²⁹ Nov. 120,5 pr.

³⁰ C. 1,2,24.5-15; Nov. 7,3 pr.,2; 55,2; 120,1 pr.,1,2; 120,6,1.

³¹ C. 1,2,14,4.10; 1,2,15,2.21; 1,2,21; 1,2,24; Nov. 120,7,1.